



KATARZYNA GAWDA

WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII UNIwersYTETU KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

GAWDA.KATARZYNA@WP.PL

ORCID: 0000-0003-0184-9105

RODZINA Z JEDNYM RODZICEM JAKO ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE*

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2018.031>

Streszczenie. W dobie przemian społeczno-kulturowych coraz większego znaczenia nabiera problematyka rodziny z jednym rodzicem i wychowywanego w niej dziecka. Celem artykułu jest próba zwrócenia uwagi na rodzinę tworzoną przez jednego rodzica. Szczególny nacisk położono na scharakteryzowanie rodziny z jednym rodzicem jako środowiska wychowawczego. Fundamentalnym wnioskiem wypływającym z rozważań jest to, iż rodzina z jednym rodzicem może być środowiskiem korzystnym wychowawczo.

Słowa kluczowe: rodzina z jednym rodzicem; środowisko wychowawcze; środowisko wychowawcze rodziny z jednym rodzicem; proces wychowania w rodzinie z jednym rodzicem.

Abstract. Single-parent Family as the Upbringing Environment. In times of social and cultural transformations, the issue of the single-parent family and the upbringing of the child in the single-parent family is becoming increasingly important. The purpose of this article is to attempt to concentrate on the single-parent family. Particular emphasis was placed on the characterization of the single-parent family as the upbringing

* Niniejszy tekst stanowi zmodyfikowaną i poszerzoną wersję referatu pt. „Rodzina z jednym rodzicem jako środowisko wychowawcze”, wygłoszonego na konferencji naukowej pt. „Blaski i cienie współczesnej rodziny”, zorganizowanej 17 listopada 2016 r. przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

environment. The fundamental conclusion from deliberations made is the thesis is that the single-parent family may be a beneficial upbringing environment.

Key words: single-parent family; upbringing environment; upbringing environment of the single-parent family; upbringing process in the single-parent family.

W ponowoczesnym świecie jesteśmy świadkami głębokich przemian w sferze życia rodzinnego, których następstwem jest przede wszystkim eskalacja zjawiska pojedynczego rodzicielstwa. W ostatnich latach w Polsce gwałtownie zwiększyła się zbiorowość rodzin z jednym rodzicem, co skutkuje wzrostem udziału tych rodzin w ogólnej sumie rodzinnych gospodarstw domowych. Model rodziny monoparentalnej staje się najpowszechniejszą alternatywą dla struktury pełnej, czyli obejmującej dwoje rodziców. W polskim społeczeństwie wśród solo-rodzin przeważają rodziny kierowane przez matki, niemniej stale przybywa ojców wychowujących dzieci w pojedynkę¹.

W obliczu dynamicznie postępujących zmian we współczesnej rodzinie rośnie waga społeczna zagadnienia dotyczącego przebiegu procesu wychowania w rodzinie z jednym rodzicem, a także ewentualnych zakłóceń i utrudnień wychowawczych. W niniejszym tekście zagadnienie to poddano wnikliwej analizie.

ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE RODZINY Z JEDNYM RODZICEM

Rodzina monoparentalna stanowi specyficzny rodzaj struktury, w której zadania rodzicielskie wypełniane są przez jednego rodzica. Po-

¹ A. Siudem, I. Siudem, *Profil psychologiczny osób samotnie wychowujących dzieci*, Lublin 2008, s. 5, 10–13, 19, 79, 82; M. Raław, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013, s. 6, 9; A. Mitrega, M. Biedroń, *Solo-rodzice jako alternatywa tradycyjnych ról rodzicielskich*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 51 (2014), s. 65–67, 75; K. Nosek, *Dylematy wychowawcze matek samotnie wychowujących dzieci. Analiza pedagogiczna blogów internetowych*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 25 (2016) 1, s. 273. Zob. też K. Gawda, *Rodzina z jednym rodzicem jako alternatywna forma życia rodzinnego – charakterystyka zjawiska*, w: *Rodzina polska w drugiej dekadzie XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 41–42.

godzenie pracy zawodowej, nierzadko w zwiększonym wymiarze, ze wielokrotnionymi obowiązkami rodzinno-domowymi wymaga od dorosłego dużego wydatkowania sił psychofizycznych. Solo-rodzic nie zawsze jest w stanie przeznaczyć wystarczającej ilości czasu na odpoczynek, kontakty społeczne, należyte sprawowanie opieki, kontrolowanie dziecka i pomaganie mu w nauce. Zdarza się, że trudne warunki materialne zmuszają jedyne go żywiciela rodziny do podejmowania dodatkowych prac zarobkowych, szukania wsparcia u krewnych, znajomych czy sąsiadów, a nawet korzystania z pomocy instytucjonalnej².

Zaistnienie monoparentalności, czyli sytuacji, w której potomstwo pozostaje pod faktyczną opieką jednego rodzica, wyznacza zupełnie na nowo warunki realizacji funkcji wychowawczej. Ze względu na to, iż warunki wychowawcze różnicuje przyczyna pojedynczego rodzicielstwa³, poniżej przybliżono specyfikę sytuacji wychowawczej kształtującej się w każdym z typów solo-rodzin.

Cechą charakterystyczną rodziny powstałej na skutek urodzenia dziecka pozamałżeńskiego⁴ jest wytworzenie takiego schematu życia,

² J. Raczkowska, *Kiedy rodzina zawiedzie*, Warszawa 1983, s. 66; J. Brągiel, *Wychowanie w rodzinie niepełnej*, Opole 1990, s. 42, 47; S. Lachowski, B. Lachowska, *Rodzina niepełna*, w: *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, red. L. Dyczewski, Lublin 1994, s. 168, 173; A. Wachowiak, *Socjologia rodziny. Przewodnik do ćwiczeń*, Poznań 1998, s. 70, 73; A. Szymanowska, *Dziecko w rodzinie niepełnej*, w: *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 59, 75; A. Maciarz, *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa 2004, s. 31; S. Kawula, *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń 2005, s. 45, 103, 122–123; B. Lulek, *Samotne macierzyństwo w spirali pomocy i społecznego wsparcia. Stan i perspektywy*, „Pedagogika Rodziny” 2 (2012) 4, s. 192–193; S. Rydz, *Samotne rodzicielstwo*, w: *Psychologia rodziny*, red. nauk. I. Janicka, H. Liberska, Kraków 2014, s. 248. Zob. też K. Gawda, *Rodzina*, s. 42–45.

³ B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*, Warszawa 2004, s. 127.

⁴ Tę kategorię solo-rodzin tworzą w większości bardzo młode, niezaradne życiowo kobiety, które zostały matkami w wyniku zdarzenia losowego, np. nieplanowanej ciąży, gwałtu. Współcześnie coraz więcej kobiet, przede wszystkim posiadających ustabilizowaną sytuację zawodową i finansową, świadomie decyduje się na wychowywanie potomstwa w pojedynkę. Zob. S. Kawula, *Kształty*, s. 46, 101–102, 113–118; A. Siudem, I. Siudem, *Profil*, s. 5, 12; A. Mitręga, M. Biedroń, *Solo-rodzice*, s. 66, 69–71; K. Nosek, *Dylematy*, s. 273.

w którym na ogół już od samego początku nie ma miejsca dla drugiego rodzica. Matka mająca negatywny wizerunek mężczyzny może przedstawić ojca w niekorzystnym świetle, zgadzać się jedynie na jego niewielki udział w wychowaniu bądź zerwać kontakt całkowicie. W rezultacie dziecko pozbawiane zostaje więzi emocjonalnej z ojcem oraz ojcowskich oddziaływań wychowawczych. Odmienna jest sytuacja rodziny, która uległa przekształceniu w solo-rodzinę z powodu śmierci jednego z rodziców. Drugi rodzic nie włącza się wówczas w proces wychowania z przyczyny od niego niezależnej, co oznacza, że pełna odpowiedzialność za dziecko spada na owdowiałego rodzica. Śmierć matki lub ojca powoduje definitywne zerwanie relacji rodzinnych, a także stanowi przeżycie traumatyczne, do którego pozostali członkowie muszą się przystosować. Czasami nieżyjący rodzic odgrywa bardziej pozytywną rolę niż za życia i stawiany jest za wzór do naśladowania. Jeszcze inaczej jest w przypadku separacji (tj. ustania wspólnego pożycia rodziców, ale z zachowaniem ważności małżeństwa) i rozwodu (tj. prawnego usankcjonowania procesu rozpadu rodziny). Pod względem wychowawczym są to sytuacje, które uznaje się za najbardziej destrukcyjne dla dziecka, co można uzasadnić tym, iż rozstanie rodziców poprzedzają zwykle konflikty zakłócające atmosferę domową. W realizacji funkcji wychowawczej w rodzinie powstałej w wyniku separacji czy rozwodu istotne są wzajemne stosunki między rodzicami, ponieważ wpływają one na kontakty drugiego rodzica z dzieckiem i decydują o jego uczestnictwie w wychowaniu. Nieprawidłowy układ tych stosunków oraz zaburzone relacje rodzicielskie kreują niekorzystną sytuację wychowawczą, która rzutuje na zachowanie dziecka, jego stosunek do szkoły i rówieśników. W Polsce prawo do opieki przyznaje się zazwyczaj matce, co wynika ze społecznego przekonania głoszącego, że matka z racji swoich cech i umiejętności jest najlepszą opiekunką dla potomstwa. Niemniej ojciec może i powinien angażować się w podejmowanie decyzji dotyczących dziecka, pomagać w jego utrzymaniu i wychowaniu. W przypadku rodziców niesprawujących stałej opieki nierzadko można mówić o niedostatecznym, przypadkowym i formalnym udziale w procesie wychowania. W dodatku niektórzy z nich narzucają wartości i wzory postępowania nieakceptowane i nieegzekwowane przez solo-rodziców. Podsumowując, zależnie od okoliczności osoba tworząca solo-rodzinę dźwiga ciężar wychowania w poje-

dynkę lub współpracuje z drugim rodzicem w wypełnianiu obowiązków wychowawczych⁵.

Specyfiką wychowania w rodzinie monoparentalnej jest obecność jednego rodzica w bezpośrednim środowisku rodzinnym. W życiu dziecka dominują interakcje z tym rodzicem, który sprawuje nad nim opiekę⁶. Jak wskazuje literatura przedmiotu, całkowity brak kontaktów bywa powodem tęsknoty za nieobecnym rodzicem, może przysparzać trudności wychowawczych oraz niekorzystnie oddziaływać na rozwój dziecka⁷. Według Jadwigi Raczkowskiej poważne zaburzenia czy trudno odwracalne zahamowania w rozwoju dziecka pojawiają się, dopiero gdy towarzyszą im patogenne czynniki środowiskowe⁸.

W każdej rodzinie mogą pojawić się problemy związane z wychowywaniem potomstwa. W rodzinie pełnej radzenie sobie z tymi problemami rozkłada się na dwóch opiekunów, natomiast solo-rodzic zmagają się z nimi na ogół w pojedynkę. Trudności wychowawcze powstają więc na skutek zmniejszonej opieki rodzicielskiej oraz braku wsparcia wychowawczego ze strony drugiego rodzica i swoistych dla niego oddziaływań wychowawczych⁹. Rodzic zdany tylko na siebie, obciążony osobistymi przeżyciami, przeciążony obowiązkami może wykazywać bezradność w kwestii wychowania, mieć trudności z utrzymaniem dyscypliny oraz określaniem granic potrzeb własnych i potrzeb potomstwa. Zdarza się, że nieświadomie popełnia błędy wychowawcze, wybiera karanie jako metodę wychowania, karę jako środek wychowawczy, a przymus jako główną zasadę kierowania dzieckiem. Pojedynczemu rodzicielstwu może również towarzyszyć niekonsekwencja w realizacji postaw wychowawczych bądź

⁵ J. Brągiel, *Wychowanie*, s. 40, 52–54; S. Lachowski, B. Lachowska, *Rodzina*, s. 170–172; J. Auleytner, D. Błaszczuk, *Problemy wychowawcze w rodzinach niepełnych*, w: *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, red. A. Kurzynowski, Warszawa 1995, s. 180–184, 187–188, 192, 194–195; D. Ruszkiewicz, *Życie w pojedynkę – ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?*, Łódź 2008, s. 71–75; S. Rydz, *Samotne*, s. 244–246.

⁶ J. Brągiel, *Wychowanie*, s. 39, 47.

⁷ Za: D. Marzec, *Sytuacja socjopedagogiczna w rodzinie kobiet rozwiedzionych*, w: *Socjalizacja i wychowanie we współczesnych rodzinach polskich*, red. H. Cudak, Piotrków Trybunalski 2001, s. 166.

⁸ J. Raczkowska, *Kiedy*, s. 67.

⁹ A. Maciarz, *Macierzyństwo*, s. 31; A. Siudem, I. Siudem, *Profil*, s. 11, 84. Zob. też: K. Gawda, *Rodzina*, s. 45.

prezentowanie postaw wpływających z poczucia bezradności, emocjonalnego odrzucenia dziecka czy przesadnego lęku o jego los¹⁰. U niektórych solo-rodziców obserwuje się krańcowo odmienne postawy wychowawcze, a mianowicie postawę nadmiernie wymagającą lub nadmiernie opiekuńczą. Rodzic nadmiernie wymagający postrzega siebie jako pokrzywdzonego daną sytuacją. Nie radząc sobie z wypełnianiem codziennych czynności, stawia zadania przekraczające możliwości psychofizyczne dziecka, obarcza je odpowiedzialnością za funkcjonowanie rodziny. W rezultacie dziecko obwinia się za niespełnienie oczekiwań rodzicielskich, przejawia niechęć do rodzica, przestaje wierzyć we własne siły, nabiera przekonania o swojej niepełnej wartości. Tymczasem rodzic nadmiernie opiekuńczy przypisuje sobie winę za to, że jego dziecko wychowuje się bez drugiego rodzica. Chcąc mu to wynagrodzić, staje się uległy i toleruje każde niewłaściwe zachowanie. Przesadnie opiekuńcza postawa ogranicza autonomię dziecka i jego kontakty społeczne, prowadzi do niezaradności życiowej oraz powoduje, że zaczyna ono odbierać świat jako zagrażający¹¹.

W rodzinie z jednym dzieckiem istnieje ryzyko przesadnej koncentracji emocjonalnej matki na dziecku. Matka próbując zrekompensować mu brak ojca, przejawia tendencję do wzmacniania więzi, czyni z wychowania jedyny cel życiowy, poświęca się dziecku i dla dziecka. Ponadto uznaje je za wzór doskonałości i traktuje jako „zastępczego partnera”, powiernika swoich problemów. Powstaje wówczas bliska, nieelastyczna diada, która hamuje rozwój samodzielności dziecka¹². Dziecko doświadczając nadmiernej zależności od matki, dąży do izolacji, przyjmuje postawę obronną, która może prowadzić nawet do agresji względem rodzica¹³.

¹⁰ J. Auleytner, D. Błaszczuk, *Problemy*, s. 200; A. Szymanowska, *Dziecko*, s. 75; B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina*, s. 127; K. Węgrzyn-Białogłowicz, *Samotne rodzicielstwo wobec zadań rozwojowych w ciągu życia*, w: *Rodzicielstwo w sytuacji dezorganizacji rodziny i możliwości wspomagania rodziców*, red. nauk. J. Brągiel, Opole 2014, s. 58; K. Nosek, *Dylematy*, s. 274. Zob. też K. Gawda, *Rodzina*, s. 45.

¹¹ J. Dzierżanowski, *Psychospołeczna sytuacja dziecka w małżeństwach rozwodzących się*, w: *Rodzina w nurcie współczesnych przemian. Studia interdyscyplinarne*, red. D. Krok, P. Landwójtowicz, Opole 2010, s. 275; S. Rydz, *Samotne*, s. 253. Zob. też K. Gawda, *Rodzina*, s. 45–46.

¹² A. Szymanowska, *Dziecko*, s. 62, 71–72; D. Ruszkiewicz, *Życie*, s. 76–77.

¹³ Za: H. Kubicka, *Bezdomność rodzin samotnych matek. Społeczno-wychowawcze aspekty zjawiska*, Łódź 2005, s. 51.

Matka nie powinna zatem myśleć tylko o dziecku i podporządkowywać mu całego życia¹⁴. Jej obowiązkiem jest dbanie o to, aby miało ono pozytywny obraz ojca, a jeśli istnieje taka sposobność, aby utrzymywać z nim poprawne relacje¹⁵.

W polskiej literaturze przedmiotu dominuje pogląd, iż oddziaływania wychowawcze w solo-rodzinie przebiegają inaczej niż w rodzinie pełnej¹⁶. Odmienność oddziaływań wychowawczych może być rezultatem zmiany w strukturze wewnątrzrodzinnej władzy. W rodzinie pełnej rodzice wspólnie podejmują decyzje i oczekują, że dziecko dostosuje się do ich postanowień. Natomiast samodzielny rodzic może włączać dziecko w proces decyzyjny, co ułatwia prowadzenie gospodarstwa domowego, a także przyczynia się do wytworzenia relacji partnerskiej oraz silnej więzi między opiekunem a dzieckiem¹⁷. Środowisko wychowawcze konstruowane przez solo-rodzica może więc stanowić źródło działań bazujących na współpracy¹⁸.

Istotnym elementem w procesie wychowania jest rozsądne przydzielanie dziecku obowiązków¹⁹. Korzystne efekty wychowawcze mogą wynikać z parentyfikacji instrumentalnej, czyli przejmowania przez dziecko odpowiednio do swoich możliwości rozwojowych części zadań, takich jak np. robienie zakupów, opieka nad młodszym rodzeństwem²⁰. Rodzic nie powinien jednak obarczać dziecka zbyt wieloma czynnościami, ponieważ może to odbijać się na jego wynikach w nauce. Niemniej w rodzinach monoparentalnych, ze względu na pomoc w wypełnianiu prac domowych, obserwuje się zjawisko wcześniejszego usamodzielniania się potomstwa²¹.

¹⁴ S. Kawula, *Kształty*, s. 46.

¹⁵ E. Okrutna, *Pedagogiczne aspekty samotnego macierzyństwa*, „Roczniki Pedagogiczne” 5 (2013) 4, s. 198.

¹⁶ D. Ruszkiewicz, *Życie*, s. 75; K. Wałęcka-Matyja, *Między zaradnością a bezradnością młodzieży z rodzin o zróżnicowanej strukturze*, „Psychologia wychowawcza” 46 (2013) 4, s. 96.

¹⁷ Za: J. Brągiel, *Wychowanie*, s. 48.

¹⁸ B. Lulek, *Samotne*, s. 198.

¹⁹ K. Nosek, *Dylematy*, s. 274.

²⁰ Za: E. Napora, *Komunikowanie się matek z dorastającymi dziećmi w rodzinach o różnej strukturze: perspektywa dorastającego*, „Psychologia Rozwojowa” 18 (2013) 1, s. 52.

²¹ K. Nosek, *Dylematy*, s. 274.

Sukcesy na polu wychowania mogą także wypływać z prezentowania przez solo-rodzica pozytywnych postaw wychowawczych. Wskazać tu można na następujące postawy:

- akceptacja dziecka – dbałość o poznanie i zaspokajanie jego potrzeb, podtrzymywanie kontaktu z dzieckiem, budowanie klimatu emocjonalnego dającego poczucie bezpieczeństwa;
- współdziałanie z dzieckiem – okazywanie mu zainteresowania, angażowanie go w sprawy rodzinno-domowe;
- uznawanie praw dziecka – szanowanie jego indywidualności, umożliwianie mu działania na własną odpowiedzialność;
- dawanie dziecku rozsądnej swobody – zwiększanie zakresu swobody w miarę dorastania dziecka, umiejętne utrzymywanie autorytetu rodzicielskiego²².

Niezbędne jest również stosowanie odpowiednich metod wychowania. Rodzic posiadający pewien zasób wiedzy pedagogicznej wykazuje większą świadomość wychowawczą, dzięki czemu opiera dyscyplinę na wspólnych ustaleniach, stara się być konsekwentnym w swoich działaniach²³, a także próbuje wpływać na zachowania dziecka za pomocą tłumaczenia, przekonywania, wysuwania sugestii i odwoływania się do jego uczuć. Angażując się w proces wychowania, zapewniając dojrzałą opiekę, znajdując czas na wspólne zabawy i rozmowy, jest w stanie stworzyć przyjazną, wolną od napięć atmosferę domową²⁴.

Panuje powszechne przekonanie, że nieobecność jednego z rodziców, niezależnie od przyczyny zaistnienia monoparentalności, powoduje zachwianie stabilności środowiska rodzinnego oraz oddziałuje negatywnie na realizację funkcji wychowawczej²⁵. W cywilizacji europejskiej do końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku za normę społeczną uznawano rodzinę pełną, tymczasem rodzinie, w której obowiązki wobec potomka spełniał jeden rodzic, zarzucano niekompletność w porównaniu z optymalnym wzorcem rodzinnym. Z tego względu układ obejmujący matkę

²² A. Siudem, I. Siudem, *Profil*, s. 85–86.

²³ Tamże, s. 86.

²⁴ K. Nosek, *Dylematy*, s. 274, 279.

²⁵ B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina*, s. 127; H. Kubicka, *Bezdomność*, s. 52; D. Ruskiewicz, *Życie*, s. 74–75; M. Raław, D. Trawkowska, *Samotne*, s. 11; A. Mitręga, M. Biedroń, *Solo-rodzice*, s. 65.

lub ojca zaliczano do grupy rodzin dysfunkcyjnych, w których zarówno proces wychowania, jak i indywidualny rozwój dziecka mają zakłócony przebieg²⁶. Jednakże czy istnieje wystarczające uzasadnienie teoretyczne i empiryczne dla przyjęcia stwierdzenia, iż tylko rodzina z dwojgiem rodziców jest w stanie zagwarantować potomstwu korzystne warunki wychowawcze oraz efektywną realizację zadań rozwojowych przypisanych do poszczególnych okresów życia?²⁷ W kręgu badaczy zachodnich już w latach siedemdziesiątych pojawiły się poglądy, że prowadzone do tej pory badania powtarzały stereotypy i mity, które ukształtowały w świadomości społecznej wizerunek rodziny z jednym rodzicem jako systemu niezdolnego do wychowywania dzieci. W ich przekonaniu rodzina złożona z jednego rodzica nie świadczyła o odchyleniu od normy, zaburzeniu czy dewiacji, ale stanowiła alternatywną formę życia rodzinnego, równoważącą względem struktury pełnej²⁸. Według niektórych polskich badaczy również brakuje wystarczających przesłanek, aby traktować tego typu rodzinę jako mniej wartościowe środowisko wychowawcze, to znaczy generujące zagrożenia dla prawidłowego przebiegu procesu wychowania. Wskazują oni, że zaistnienie monoparentalności nie musi implikować poważnych trudności związanych z wychowywaniem potomstwa, a wzory wychowawcze przekazywane przez solo-rodziców nie odbiegają zasadniczo od wzorów obecnych w rodzinach pełnych. Choć rodzicielstwo w pojedynkę jest ogromnym wyzwaniem, to może przynieść pozytywne efekty wychowawcze²⁹.

W tym miejscu warto jeszcze zwrócić uwagę na koncepcję *resilience*³⁰. W świetle tej koncepcji zapewnienie solo-rodzicowi odpowiednich

²⁶ B. Lachowska, *Dziecko wobec przemian życia rodzinnego – analiza wybranych aspektów socjologicznych i psychologicznych*, w: *W świecie dziecka*, red. B. Lachowska, M. Grygliński, Lublin 1999, s. 15–17. Zob. też K. Gawda, *Rodzina*, s. 34–35.

²⁷ H. Liberska, *Wybrane aspekty psychologicznego funkcjonowania młodzieży wychowywanej w rodzinach pełnych i niepełnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 10 (1998), s. 232.

²⁸ B. Lachowska, *Dziecko*, s. 16–17. Zob. też K. Gawda, *Rodzina*, s. 35.

²⁹ J. Raczkowska, *Kiedy*, s. 66; D. Ruszkiewicz, *Życie*, s. 76; E. Napora, *Komunikowanie*, s. 45–47, 52; A. Mitreǵa, M. Biedroń, *Solo-rodzice*, s. 65, 67, 75–76; S. Rydz, *Samotne*, s. 253, 258; K. Nosek, *Dylematy*, s. 279.

³⁰ W literaturze przedmiotu pojęciem *resilience* określa się procesy i mechanizmy, które sprzyjają pozytywnemu funkcjonowaniu jednostki pomimo doświadczenia

warunków dla jego psychospołecznego funkcjonowania może sprawić, że będzie on w stanie wychowywać dziecko równie dobrze jak rodzina pełna³¹. Nie można więc przypisywać rodzinie monoparentalnej mniejszych możliwości realizowania funkcji wychowawczej w porównaniu z rodziną składającą się z dwojga rodziców. Propagowanie takich przekonań mogłoby prowadzić do zmiany nastawienia społeczeństwa wobec solo-rodzin, przełamać trudności pojawiające się wśród osób je konstruujących, a także przyczynić się do poprawy ich zdrowia psychicznego oraz polepszenia relacji z potomstwem w procesie wychowania³².

ZAKOŃCZENIE

Rodzina jest dla jednostki podstawową przestrzenią życiową, najkorzystniejszym miejscem rozwoju, a także pierwszym i najważniejszym środowiskiem wychowawczym. Na rodzicach spoczywa ogromna odpowiedzialność za zaspokojenie potrzeb dziecka, jego opiekę i wychowanie. Oddziaływań rodzinnych nie jest w stanie zastąpić żadna inna instytucja opiekuńczo-wychowawcza.

W literaturze przedmiotu wyraźnie podkreśla się konieczność udziału obojga rodziców w procesie wychowania. Współcześnie coraz powszechniejszym zjawiskiem staje się jednak wychowywanie potomstwa w pojedynkę lub przy ograniczonej partycypacji drugiego rodzica. Obserwując aktualną sytuację społeczno-demograficzną, można przypuszczać, że kwestie dotyczące realizacji funkcji wychowawczej w solo-rodzinie będą stawać się przedmiotem coraz większego zainteresowania badaczy. Zainteresowanie to będzie miało w szczególności na celu wsparcie osób tworzących tego typu rodziny.

w przeszłości traumatycznego przeżycia. W odniesieniu do rodziny pojęcie *resilience* oznacza zestaw właściwości (np. otwarta komunikacja, zdolność predefiniowania ról poszczególnych członków rodziny, posiadanie sieci wsparcia ze strony bliższej lub dalszej rodziny), dzięki którym rodzina jest w stanie przystosować się w sytuacji kryzysowej. Taką sytuacją kryzysową może być np. rozwód czy śmierć jednego z rodziców. Za: E. Napora, A. Kozerska, A. M. Schneider, *Parentyfikacja dziadków czynnikiem resilience w funkcjonowaniu rodziny samotnej matki – przegląd badań*, „Kultura i Edukacja” 1 (2014), s. 56.

³¹ Tamże, s. 57–58, 65.

³² E. Napora, *Komunikowanie*, s. 52.

Nie ulega wątpliwości, że rodziny pełne i monoparentalne stanowią układy o różnorodnej gamie oddziaływań wychowawczych, o odmiennych sferach wpływów na potomstwo. Zagłębienie się w wewnętrzną strukturę rodzinną może ujawnić mechanizmy przyczyniające się do powstawania ewentualnych nieprawidłowości. Rozpoznanie warunków życia i wychowania dziecka w solo-rodzinie może być drogą do usprawnienia całego procesu wychowania³³.

BIBLIOGRAFIA

- Auleytner J., Błaszczak D., *Problemy wychowawcze w rodzinach niepełnych*, w: *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, red. A. Kurzynowski, Warszawa 1995, s. 177–201.
- Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*, Warszawa 2004.
- Bągiel, J., *Wychowanie w rodzinie niepełnej*, Opole 1990.
- Dzierżanowski, J., *Psychospołeczna sytuacja dziecka w małżeństwach rozwodzących się*, w: *Rodzina w nurcie współczesnych przemian. Studia interdyscyplinarne*, red. D. Krok, P. Landwójtowicz, Opole 2010, s. 255–278.
- Gawda, K., *Rodzina z jednym rodzicem jako alternatywna forma życia rodzinnego – charakterystyka zjawiska*, w: *Rodzina polska w drugiej dekadzie XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 33–51.
- Kawula, S., *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń 2005.
- Kubicka, H., *Bezdomność rodzin samotnych matek. Społeczno-wychowawcze aspekty zjawiska*, Łódź 2005.
- Lachowska, B., *Dziecko wobec przemian życia rodzinnego – analiza wybranych aspektów socjologicznych i psychologicznych*, w: *W świecie dziecka*, red. B. Lachowska, M. Rygielski, Lublin 1999, s. 11–23.
- Lachowski, S., Lachowska B., *Rodzina niepełna*, w: *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, red. L. Dyczewski, Lublin 1994, s. 163–174.
- Liberska, H., *Wybrane aspekty psychologicznego funkcjonowania młodzieży wychowywanej w rodzinach pełnych i niepełnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 10 (1998), s. 231–246.

³³ B. Zinkiewicz, *Niepowodzenia szkolne i zaburzenia w rozwoju społecznym uczniów w młodszym wieku szkolnym wywodzących się z rodzin rozbitych*, w: *Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Kraków 1998, s. 107.

- Lulek, B., *Samotne macierzyństwo w spirali pomocy i społecznego wsparcia. Stan i perspektywy*, „Pedagogika Rodziny” 2 (2012) 4, s. 189–210.
- Maciarz, A., *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, Warszawa 2004.
- Marzec, D., *Sytuacja socjopedagogiczna w rodzinie kobiet rozwiedzionych*, w: *Socjalizacja i wychowanie we współczesnych rodzinach polskich*, red. H. Cudak, Piotrków Trybunalski 2001, s. 162–168.
- Mitręga, A., Biedroń M., *Solo-rodzice jako alternatywa tradycyjnych ról rodzicielskich*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 51 (2014), s. 65–77.
- Napora, E., *Komunikowanie się matek z dorastającymi dziećmi w rodzinach o różnej strukturze: perspektywa dorastającego*, „Psychologia Rozwojowa” 18 (2013) 1, s. 45–56.
- Napora, E., Kozerska A., Schneider A. M., *Parentyfikacja dziadków czynnikiem resilience w funkcjonowaniu rodziny samotnej matki – przegląd badań*, „Kultura i Edukacja” 1 (2014), s. 51–77.
- Nosek, K., *Dylematy wychowawcze matek samotnie wychowujących dzieci. Analiza pedagogiczna blogów internetowych*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 25 (2016) 1, s. 273–279.
- Okrutna, E., *Pedagogiczne aspekty samotnego macierzyństwa*, „Roczniki Pedagogiczne” 5 (2013) 4, s. 175–202.
- Raław, M., Trawkowska D., *Samotne rodzicielstwo. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013.
- Raczkowska, J., *Kiedy rodzina zawiedzie*, Warszawa 1983.
- Ruszkiewicz, D., *Życie w pojedynkę – ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?*, Łódź 2008.
- Rydz, S., *Samotne rodzicielstwo*, w: *Psychologia rodziny*, red. nauk. I. Janicka, H. Liberska, Kraków 2014, s. 243–258.
- Siudem, A., Siudem I., *Profil psychologiczny osób samotnie wychowujących dzieci*, Lublin 2008.
- Szymanowska, A., *Dziecko w rodzinie niepełnej*, w: *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 58–77.
- Wachowiak, A., *Socjologia rodziny. Przewodnik do ćwiczeń*, Poznań 1998.
- Wałęcka-Matyja, K., *Między zaradnością a bezradnością młodzieży z rodzin o zróżnicowanej strukturze*, „Psychologia wychowawcza” 46 (2013) 4, s. 93–115.
- Węgrzyn-Białogłowicz, K., *Samotne rodzicielstwo wobec zadań rozwojowych w ciągu życia*, w: *Rodzicielstwo w sytuacji dezorganizacji rodziny i możliwości wspomagania rodziców*, red. nauk. J. Brągiel, Opole 2014, s. 49–59.
- Zinkiewicz, B., *Niepowodzenia szkolne i zaburzenia w rozwoju społecznym uczniów w młodszym wieku szkolnym wywodzących się z rodzin rozbitych*, w: *Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Kraków 1998, s. 101–121.